

Protokół nr 25/2020 z posiedzenia zdalnego Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 14 grudnia 2020 r.

Posiedzenie zdalne Komisji VI kadencji Rady, przy udziale 13 członków Komisji (**lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu**), p. Barbary Bandoły Starosty Pszczyńskiego, p. Grzegorza Nogłego Etatowego Członka Zarządu Powiatu, p. Marka Dutkowskiego Skarbnika Powiatu oraz p. Aleksandry Folek - Krupnik Kierownika Biura Rady (**lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.**), otworzył o godzinie 15¹⁵ Przewodniczący Komisji Zdzisław Grygier. W dalszej kolejności poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) przyjęcie opinii Komisji do projektu budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2021 rok,
- 2) zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady,
- 3) przyjęcie Planu Pracy Komisji na 2021 rok,
- 4) sprawy bieżące:
 - przyjęcie protokołu ze zdalnego posiedzenia wspólnego Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych z dnia 23 listopada 2020 r.,
 - wolne głosy

Kontynuując zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś uwagi do powyższego porządku obrad, wobec ich braku stwierdził, iż posiedzenie odbędzie się zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad.

Ad. 1

Zgodnie z pierwszym punktem porządku obrad Przewodniczący Komisji poinformował, że na ostatnim wspólnym posiedzeniu zdalnym Komisji p. Skarbnik omówił projekt budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2021 r. Ponadto na oprogramowaniu Esesja wraz z porządkiem obrad zamieszczone zostały:

- - autopoprawka do projektu uchwały w sprawie budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2021 rok oraz w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2021-2030,
- Uchwała Nr 4200/I/205/2020 I Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z dnia 7 grudnia 2020 r. w sprawie opinii o

przedłożonym przez Zarząd Powiatu Pszczyńskiego projekcie uchwały budżetowej na 2021 rok,

- Uchwała Nr 4200/I/206/2020 I Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z dnia 7 grudnia 2020 r. w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu Pszczyńskiego projekcie uchwały w sprawie projektu wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Pszczyńskiego,
- Uchwała Nr 4200/I/207/2020 I Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z dnia 7 grudnia 2020 r. w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej Powiatu Pszczyńskiego na 2021 rok, z którymi radni mieli możliwość zapoznania się.

W związku z powyższym, Skarbnik omówił autopoprawkę, zgodnie z treścią przedłożoną radnym.

Po dokonaniu analizy i wysłuchaniu wyjaśnień p. Marka Dutkowskiego Skarbnika Powiatu w zakresie przedłożonej przez Zarząd Powiatu Uchwały w sprawie **budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2021 rok wraz z autopoprawką oraz przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2021-2030 wraz z autopoprawką, Komisja Gospodarki (...) zaopiniowała powyższe uchwały następująco:**

- 1) projekt uchwały w sprawie **przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2021-2030 wraz z autopoprawką** został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przy 13 głosach „za” w działach merytorycznie jej podległych.
- 2) projekt uchwały w sprawie **budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2021 rok wraz z autopoprawką** został przyjęty pozytywnie większością głosów, przy 12 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się” w działach merytorycznie jej podległych.

Ad. 2

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego oraz wysłuchaniu wyjaśnień Skarbnika członkowie Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie **udzielenia zgody na darowiznę nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Pszczyna, gmina Pszczyna (Druk Nr 2),**

został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 9 głosach „za”, 3 głosach „przeciwnych” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

- 2) projekt uchwały w sprawie **zmiany uchwały Nr XXIII/222/20 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 25 listopada 2020 r. w sprawie zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2020 rok (Druk Nr 5)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.
- 3) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2020 rok (Druk Nr 6) wraz z autopoprawką**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.
- 4) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2020-2027 (Druk Nr 7) wraz z autopoprawką**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.

Odnośnie projektu uchwały w sprawie **udzielenia zgody na darowiznę nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Pszczyna, gmina Pszczyna (Druk Nr 2)**, radny Aleksander Malcher przekazał, że w poprzedniej kadencji, tj. w 2017 roku zostało zawarte porozumienie. Obecnie mamy kolejną kadencję i choć nie był radnym w poprzedniej kadencji, to musi przyznać, że omawiane porozumienie powinno być przedstawione radnym. Bowiem obecni radni, którzy nie byli radnymi w poprzedniej kadencji nie wiedzą, na jakiej podstawie wszystko zostało zrobione, w jaki sposób Rada Powiatu zgodziła się na to. Zwrócił uwagę, że jest to jego pierwsze bardzo ważne zastrzeżenie odnośnie ww. projektu uchwały. Dodał, że bez posiadania stosownych dokumentów nie będzie wypowiadać się, ale chciałby usłyszeć coś bliższego odnośnie tego pomysłu, bowiem uważa, że inwestycja, związana z budową Centrum Przesiadkowego była wykonywana przez Powiat z pomocą środków unijnych. Przekazał, że nie wie, dlaczego taki pomysł zaistniał w poprzedniej kadencji, a jego realizacja odbyła się w obecnej. W tej chwili realizuje się pewien pomysł i rozwiązania, które były wtedy robione, na jakiejś podstawie (osobiście nie wie) i czemu, to miało służyć. Przekazał, że dla niego jest to, w jakiś sposób nie wskazane, bowiem jest to niepotrzebne, infrastruktura stoi, wszystko wykonane zostało za ogromne środki i my, jako Powiat w pewnym sensie wyzbywamy się, bowiem mamy nadal dzierżawę wieczystą.

Skarbnik przekazał, że jest tam użytkowanie wieczyste, co tyczy się całych tych gruntów.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że nie wie, po co jest nam to potrzebne. W tej chwili jest gotowa infrastruktura, zabudowana za wielkie środki i wysiłek Powiatu, bowiem nie pamięta, czy do inwestycji dokładało się Miasto, ale na pewno p. Skarbnik wytłumaczy wszystkim, jak to wyglądało. Dodał, że jeśli nie będzie dostatecznej wiedzy i dokumentów, jeśli chodzi o całe przedsięwzięcie, które ma zostać dokonane, to myśli, że żaden radny nie odważy się podejmować decyzji w tym zakresie. Przekazał, że powinno to być tematem dyskusji w tej kadencji, bowiem Zarząd powinien przestawić swoją wiedzę w tym temacie, by radni wiedzieli, o co w tym wszystkim chodzi i do czego zmierza. Z tego, co wyczytał w lakonicznym uzasadnieniu do projektu, chodzi o przekazanie Miastu nieruchomości i będąc w posiadaniu aktualnej wiedzy w tym temacie, jest przeciwny procedowaniu projektu uchwały. Jego zdaniem projekt uchwały powinien zostać zdjęty z porządku obrad dzisiejszej Komisji, bowiem radni nie mają dostatecznej wiedzy w tym temacie. Dodał, że osobiście nie posiada w tym temacie wiedzy, choć być może są radni z poprzedniej kadencji, którzy ją z pewnością posiadają, ale jego zdaniem spora część radnych, którzy są „nowi” w tej kadencji, takiej wiedzy nie posiadają. Przekazał, że może, kiedy radni posiadą stosowną wiedzę, może będą mogli wtedy podejmować decyzje, jakiegokolwiek by one nie były, bo na pewno zostaną podjęte, ale bez tej wiedzy nie powinno, to być procedowane. Kolejno złożył **wniosek** o zdjęcie z porządku obrad ww. projektu uchwały, by móc popracować nad tym zagadnieniem.

Przewodniczący Komisji zapytał przedmówcę, czy chce usłyszeć wyjaśnienia, czy wniosek ma zostać w tej chwili przegłosowany?

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jego zdaniem znajdzie się jeszcze paru radnych, którzy będą chcieli coś powiedzieć w tym temacie, bądź zadać pytania, bowiem są osoby, które nic nie wiedzą. Dodał, że osobiście nie będzie uczestniczył w głosowaniu, bowiem nie posiada żadnej wiedzy, prócz tej, która wynika z projektu uchwały wraz z uzasadnieniem. Przekazał, że jeśli chodzi o niego, to jest to bardzo mała wiedza, choć może ktoś inny uzna inaczej, ale jego zdaniem projekt powinien zostać procedowany w należyty sposób, z pełną wiedzą dla każdego radnego, który odpowiada za podejmowane decyzje przed mieszkańcami Powiatu. Dodał, że aby brać na swoje barki odpowiedzialność, należy posiadać odpowiednią wiedzę na ten temat i wtedy można, w jakiś sposób podejmować decyzje.

Skarbnik wyjaśnił, że rzeczywiście do projektu uchwały nie ma załączonego porozumienia, natomiast w uzasadnieniu bardzo szczegółowo opisane jest to, w jakiej wysokości, w jakiej wartości i dlaczego. Radni doskonale wiedzą, że na dzień

dzisiejszy wytworzona infrastruktura służy niezależnie od tego, kto jest właścicielem. Natomiast własność, czy użytkowanie wieczyste, o którym mowa jest w tej chwili podmiotem pewnych obowiązków. Przedmówca mówi o kwestiach majątkowych i one pewnie są bezsporne, natomiast na dzień dzisiejszy tenże majątek i utrzymanie wytworzonego majątku służy nam tylko i wyłącznie do wytwarzania kosztów. Natomiast społeczeństwo, niezależnie od tego, kto jest użytkownikiem, będzie korzystało z parkingów, drogi i chodników. Jeśli udałoby się to od 1 stycznia 2021 r. utrzymanie ww. terenu będzie spoczywało na Gminie Pszczyna, a nie na Powiecie Pszczyńskim. Był to główny cel podpisania porozumienia. Generalnie nie było tu żadnych podtekstów i być nie może. Generalnie chodziło o to, że teren, który rzeczywiście jest terenem miejskim i droga, która nie łączy w żaden sposób dróg powiatowych, powinna być drogą gminną. Rzeczywiście, tak, jak przedmówca zwrócił uwagę Miasto partycypowało w kosztach już samego Centrum Przesiadkowego, bowiem za kwotę niecałych 300 000 zł Gmina Pszczyna wykupiła teren od PKP, przed rozpoczęciem inwestycji. Dodał, że nie ma żadnych problemów, aby załączyć radnym porozumienie, w którym znajdą zapisy, które znajdują się w projekcie. Przekazał, że wiedza, którą posiada, tj. wartość, wielkość i czemu służy, to wszystko znalazło się w uzasadnieniu.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że p. Skarbnik potwierdził, że do ww. projektu uchwały powinna być załączona dokumentacja. Informacje zamieszczone w uzasadnieniu, to jednak za mało. Przekazał, że nie usłyszał, ile Gmina Pszczyna wniosła środków.

Skarbnik wyjaśnił, że może szczegółowo podać kwotę, ale chodzi o niecałe 300 000 zł, które Miasto ze swojego budżetu przeznaczyło na wykup gruntów od PKP, w związku z budową Centrum Przesiadkowego.

Radny Aleksander Malcher zapytał, ile kosztowała cała inwestycja?

Skarbnik przekazał, że cała inwestycja kosztowała bodajże 17 000 000 zł. Zwrócił uwagę, że Powiat nie przekazuje Centrum Przesiadkowego, tylko drogę.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że mamy ujętą wartość przekazania na sumę ponad 2 000 000 zł.

Skarbnik przekazał, że dokładnie wartość składników budowlanych (chodniki i miejsca parkingowe) wynosi 2 021 380 zł, bowiem taka jest wycena rzeczoznawcy.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że dlatego w tym zakresie radni powinni mieć pełną wiedzę, a nie tylko projekt uchwały. Dodał, że jest jemu bardzo przykro, że tak ważna uchwała jest przedstawiona Komisji w takim trybie, bez jej pełnego operatu i pełnej wiedzy na ten temat. Dodał, że różne rzeczy zdarzają się i myśli, że jest to jeden z takich przypadków, który przytrafił się, ale nie stoi to na przeszkodzie, by zdjąć ten projekt uchwały z obrad Komisji, celem należytego przygotowania. Każdy z radnych, który ma głosować nad projektem musi mieć pełną wiedzę, bo jednak podejmuje decyzje, które są kosztowne i wiążące, bowiem trzeba być pewnym tego, co jest głosowane. Jego zdaniem otrzymane informacje są niewystarczające, by głosować.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że podobnie, jak jego przedmówca również wyraża zdziwienie tym, że bez należytej wiedzy przedkłada się radnym uchwałę, która w sposób istotny ma zmienić stan posiadania Powiatu. Jego zdaniem Zarząd Powiatu Pszczyńskiego w swoim czasie, podpisując wspomniane porozumienie z Gminą Pszczyzna o darowiznie, w momencie zakończenia inwestycji posiadał uchwałę Rady Powiatu upoważniającą go do tego. Rada Powiatu, jak doskonale wiadomo jest władna podejmować decyzje w zakresie mienia komunalnego, dlatego jego zdaniem jest taka uchwała i mogłaby zostać dołączona do tego materiału. Ponadto wyraził zadowolenie, że na wymienionych działkach została wykonana inwestycja z udziałem środków unijnych. Przy wykorzystaniu środków unijnych, z tego co się orientuje, istnieje tak zwana zasada trwałości projektu. Po zakończeniu inwestycji przez okres minimum 5 lat, czasem w zależności od inwestycji jest to 10 lat, wszelkie zmiany w tej inwestycji muszą być uzgadniane w odpowiedni sposób z organem dotującym. Jego zdaniem Zarząd Powiatu posiada zgodę w tym wypadku Zarządu Województwa Śląskiego na dokonanie tej darowizny w okresie trwania tych pięciu lat, o których wspominał, czyli okresie trwałości inwestycji. Przekazał, że gdyby była taka sytuacja, że osobiście, jako rolnik chciałby kupić sobie parę hektarów ziemi, ale nie spełnia warunków unijnych, by dostać dotację i poprosiłby sąsiada, który spełnia warunki, żeby zrobił to za niego, sąsiad zrobiłby to, dostałby dotację i umówił się z nim, że za rok czasu, to co uzyskał daruje jemu. Zapytał, czy tak może być? Jego zdaniem nie, chyba że jest taka możliwość, że instytucja dotująca wie o tym, wyraziła zgodę. Stąd wyraził nadzieję, że Zarząd Powiatu posiada stosowną zgodę. Dodał, że absolutnie osobiście nie jest przeciwny darowiznie i pomysłowi. Przekazał, że podobnie, jak radny Aleksander Malcher nie posiada żadnej wiedzy w tym temacie. Nie może tak być, że radni dowiadują się o niektórych decyzjach Zarządu Powiatu w momencie podejmowania uchwały. Zwrócił uwagę, że po to są Komisje

Gospodarki (...) w ciągu całego roku, żeby niektóre rzeczy poprzedzić odpowiednią dyskusją. Kończąc przekazał, że z jego punktu widzenia jest rzeczą złą, że na jednym podwórku będzie dwóch gospodarzy, bowiem drogi będą należały do Miasta, natomiast sam budynek do Powiatu. Co oznacza, że budynek będzie nasz, a ławka pod budynkiem, która stoi na drodze będzie własnością Gminy. Dodał, że jest zwolennikiem zasady, że dobrym jest, gdy na jednym podwórku zarządza jeden gospodarz albo Powiat albo Gmina w całości.

P. Starosta przekazała, że chciałaby odnieść się do wątpliwości przedmówcy. Zgodnie z umową partnerską projekt, który w zasadzie jest jeszcze realizowany, jest projektem partnerskim, do którego przystąpił zarówno Powiat Pszczyński i Gmina Pszczyna. Za jedną część projektu odpowiada Powiat Pszczyński, który wybudował Centrum Przesiadkowe. Na podstawie umowy Powiatu z Gminą Pszczyna, Gmina przekazała swoje tereny, bowiem ulica Sokoła, na której zbudowane zostało rondo, należy do Gminy. Gmina przekazała swoje tereny na moment budowy Centrum Przesiadkowego i na podstawie proponowanej uchwały opartej o umowę partnerską, tereny powinny wrócić do Gminy Pszczyna, która nimi dysponuje i która będzie dbała o ich utrzymanie, zgodnie z właściwością. Przekazała, że nie ma żadnych wątpliwości, co do umowy. Omawiana sytuacja została opisana w uzasadnieniu do projektu uchwały, załączony został również wypis z rejestru gruntów, gdzie pokazane są działki. Uchwała stanowi realizację umowy partnerskiej między dwoma samorządami. Nie istnieje problem, o którym mówił przedmówca, tj. że nie będzie utrzymana trwałość projektu. Jest to projekt realizowany wspólnie z Gminą Pszczyna i porozumienie jest elementem tego projektu, o czym oczywiście instytucja zarządzająca projektami unijnymi wie. Tylko i wyłącznie realizujemy porozumienie, na podstawie którego jest realizowany projekt. Jeśli mówi o tym, że on jeszcze trwa, to chodzi o ścieżki, za których budowę w tym projekcie odpowiada partner, czyli Gmina Pszczyna i realizuje swoją część umowy. W porozumieniu widnieje zapis, że bezpośrednio po zakończeniu części, za którą odpowiadał Powiat, omawiane działki wracają do Gminy. Powiat odpowiada za utrzymanie Centrum Przesiadkowego przy ul. Sokoła, które pozostaje w zasobach Powiatu. Jeśli w tym zakresie są jakieś wątpliwości, to stara się je teraz wyjaśnić. Porozumienie, które było zawarte pomiędzy Powiatem, a Gminą Pszczyna stało na początku przygotowywania się do tego projektu i treść porozumienia zostanie udostępniona, jeśli radni sobie tego życzą. Natomiast wydaje się, że projekt uchwały, który został przygotowany jest ważny, bowiem jest okres zimowy i jeśli tereny wrócą do Gminy, to Gmina będzie je utrzymywała i dbała o to, aby je odśnieżać, a Powiat nie będzie ponosił kosztów z

tym związanych. Od samego początku Powiat umówił się, więc w zasadzie wydaje się to być dosyć logiczną kontynuacją, bowiem realizujemy umowę i nie powinno być żadnych wątpliwości. Zwróciła uwagę, że od samego początku całość przedsięwzięcia koordynuje Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły, którego wiedza w tym temacie jest bardzo ważna, dlatego poprosiła o udzielenie głosu.

Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły przekazał, że większość rzeczy została już powiedziana. W uzupełnieniu przekazał, że projekt jest projektem wspólnym Powiatu i Miasta Pszczyna. Porozumienie zostało spisane za wiedzą instytucji, która udzielała dofinansowania, w związku z tym, nie ma w tym przypadku żadnej partyzantki. Dodał, że oczywiście porozumienie może zostać przesłane i załączone radnym. Przekazał, że w dniu dzisiejszym ma miejsce posiedzenie Komisji, stąd temat poruszony jest właśnie dziś. Gdyby Komisja była miesiąc temu, rozmowa miałaby wtedy miejsce. W dniu dzisiejszym ww. projekt uchwały jest przedmiotem obrad Komisji, dlatego wszystkie pytania, które radni zadali są, jak najbardziej zasadne i udzielana jest na nie odpowiedź. W porozumieniu jest zapisane wyraźnie, że tereny wokół Centrum Przesiadkowego, czyli infrastruktura, która została wybudowana na terenie Gminy, czyli miejsca parkingowe, nawierzchnia ul. Sokoła biegnącej w kierunku centrum Pszczyny oraz w kierunku POSiRu były terenami Miasta zakupionymi przez niego. Dlatego zdecydowano, że te tereny po zakończeniu naszej części wspólnego projektu, przekazemy Miastu. Pozostawiamy sobie, tak, jak jest tam napisane budynek oraz działkę pod budynkiem i pod wiatą, na której znajduje się fotowoltaika, która jest integralnie związana z budynkiem, zapewniając dostawę prądu. Powodem tego jest to, że Powiat nadal będzie organizatorem powiatowej komunikacji publicznej. W porozumieniu zapisane jest również, że część, którą wykonuje w tej chwili Miasto Pszczyna, a jest to 20 km ścieżek rowerowych, które znajdują się zarówno przy drogach powiatowych, jak i wojewódzkich, zostanie przekazana administratorowi, czy właścicielowi drogi. W związku z tym, ścieżki wykonane przez Gminę Pszczyna przy drogach powiatowych, zostaną przywrócone do Powiatu, bowiem znajdują się w pasie drogowym dróg powiatowych. To samo stanie się ze ścieżkami, które będą wykonane w pasie dróg wojewódzkich, bowiem zostaną przekazane w administrowanie i utrzymanie Zarządowi Dróg Wojewódzkich i nie ma kolizji. Przedsięwzięcie wykonaliśmy za środki unijne, gdzie dofinansowanie wynosiło 85%, czyli było bardzo wysokie. Nasz zakres był na kwotę około 18 000 000 zł, zaś Miasta na około 20 000 000 zł. Oczywiście do tego, aby przekazać majątek, wykonany został operat szacunkowy, z

którego wyniknęły kwoty, o których mowa w umowie i potrzebna jest zgoda Rady Powiatu, aby ten majątek mógł zostać formalnie przekazany Miastu, a też i po to, aby Miasto mogło ten teren utrzymywać. Dodał, że Powiat nie posiada stosownych służb, które będą zajmować się przez cały czas parkingami, czy przycinaniem zieleni. Nie ma żadnej kolizji interesów Powiatu i Miasta. Jest to jak najbardziej uporządkowanie tej sprawy. Jeżeli radni chcą zagłębić się w omawiane materiały, to wszystko może zostać udostępnione radnym na oprogramowaniu Esesja, zarówno porozumienie, jak i operat szacunkowy, który został wykonany około 2-3 tygodni temu, przez uprawnionego rzeczoznawcę. To, że wszystko dzieje się trzy dni przed sesją, wynika z terminu posiedzenia Komisji, stąd dziś jest o tym mowa.

Radny Alojzy Wojciech poprosił, aby go dobrze zrozumieć, bowiem nie jest absolutnie przeciwnikiem samego pomysłu. Natomiast nie zgadza się z tym, że bezpośrednio przed sesją radni otrzymują dużą ilość nowych wiadomości, na temat sytuacji, które miały miejsce. Dodał, że niektórzy radni pełnią swoją funkcję dopiero od dwóch lat. Natomiast w dalszym ciągu uważa, że jeżeli Pszczyna, tak jak mówi p. Starosta i Etatowy Członek Zarządu wniosła 300 000 zł do projektu, a Powiat daruje Gminie Pszczyna majątek wartości 2 000 000 zł, to następuje ubytek wartości mienia komunalnego Powiatu. Dodał, że nie mówi, że ma to nie nastąpić, bo mamy korzyści, o których była mowa i doskonale to rozumie. Natomiast fakt jest faktem, że taka sytuacja ma miejsce.

Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły przekazał, że jest w tej chwili trudno powiedzieć, jaka będzie wartość ścieżek rowerowych, które wybuduje Gmina Pszczyna i przekaże Powiatowi, bowiem wszystko jest w toku, ale będzie się to odbywało na podobnej zasadzie, że ścieżki zostaną wycenione na podstawie operatu, który pokaże, ile są warte i potem Powiat nieodpłatnie przejmie je od Miasta. To samo stanie się ze ścieżkami wzdłuż dróg wojewódzkich, które z kolei nieodpłatnie przejmie Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że oczywiście, to wszystko jest jasne w sposobie, na podstawie którego wszystko jest przedstawiane. Tylko w tej sprawie chodzi o coś innego. Przedmówca wspomniał, że taki jest czas Komisji, ale nie ma nigdzie napisane, że na ostatniej Komisji przed nowym rokiem, radni mają ten projekt procedować, posiadając wiedzę, jaką im przekazano. Zapytał, dlaczego temat nie był poruszany już na poprzedniej Komisji? Zapytał, czy Zarząd nie wiedział, że będzie ten teren przekazywać Miastu, czy dowiedział się o tym dopiero przed Komisją? Dodał, że nie rozumie tego, bowiem jego zdaniem od początku było wiadomo, że

będzie taka kolejność tego zagadnienia i tak to będzie postępować. Przekazał, że nie ma nic do rzeczy mówienie, że Komisja jest w takim terminie wyznaczona i teraz pojawił się projekt uchwały, a od nowego roku Zarząd chce, aby Miasto przejęło omawiany teren. Rozumie, że czas nagli, ale było dosyć czasu na to, żeby porozmawiać na temat projektu uchwały i dostarczyć odpowiednie materiały, tak by wszystko było jasne i proste i nie byłoby żadnego problemu. Zapytał Etatowego Członka Zarządu Powiatu, co stało na przeszkodzie, aby projekt uchwały znalazł się w porządku obrad poprzedniej Komisji i można byłoby nad nim procedować i podjąć w stosownym czasie, a nie teraz „za pięć dwunasta”?

P. Starosta wyjaśniła, że Zarząd Powiatu przygotował materiały na Komisję przed sesją. Wszystkie materiały, którymi dysponuje Zarząd zostaną dziś przekazane i Zarząd włącza się w dniu dzisiejszym do dyskusji, aby wyjaśnić wszelkie wątpliwości. Dodała, że nie rozumie pytania przedmówcy, dlatego nie było tego wcześniej. Przekazała, że projekt przygotowany został na najbliższą sesję Rady, dlatego na Komisji przed właściwą sesją radni uczestniczą w dyskusji. Dodała, że nie było w ogóle zamysłu, by robić to przed inną sesją. Z uwagi na to, że Komisja odbywa się jeden raz przed sesją, to na to posiedzenie przygotowywany został pakiet uchwał. Na posiedzeniu prowadzona jest dyskusja nt. projektów uchwał, czego konsekwencją jest głosowanie na sesji. Zupełnie nie rozumie skomplikowania sytuacji przez przedmówcę. Ponadto wszystkie pytania, jakie zadaje przedmówca uzyskują odpowiedź, więc nie rozumie, o co chodzi. Nie ma innego powodu, jak zamykanie sprawy Centrum Przesiadkowego. Domknięte zostały operaty i jest czas, by przed ostrym sezonem zimowym przekazać ten teren, zgodnie z porozumieniem, by krok po kroku realizować umowę, na podstawie której razem z Gminą Pszczyna, Powiat realizuje projekt. Projekt jeszcze nie został zakończony w całości, jak tłumaczył Etatowy Członek Zarządu Powiatu, bowiem trwa budowa ścieżek. Zgodnie z harmonogramem będziemy z czasem przejmować nieodpłatnie wybudowane i wycenione przez Miasto ścieżki na rzecz Powiatu, a przy drogach wojewódzkich będzie to robić Województwo Śląskie. Nie ma żadnego zamieszania. Dodała, że trzeba bardzo chcieć tak komplikować sprawę, jak robi to przedmówca. Jeżeli Wysoka Rada będzie zdecydowana przyjąć uchwałę, to to uczyni, a jeśli nie, to projekt przedłożony zostanie na następną sesję, i będziemy ponosić koszty utrzymania tych terenów z własnych środków, płacąc za utrzymanie ww. dróg, chodników oraz parkingów. Dodała, że sprawa jest naprawdę prosta i transparentna, ale cały czas ma odczucie, że próbuje się tłumaczyć problem przedstawić tak, jakby Zarząd Powiatu miał jakieś nieuczciwe cele, że chciałby zrobić coś złego, zrobić komuś

krzywdę, albo skrzywdzić Powiat, albo pozbawić Powiat jakichś środków. Dodała, że chciałaby, aby nie było tego typu myślenia, bowiem nie leży ono u podstaw przedłożonego projektu uchwały i jego uzasadnienia. Przekazała, że chciałaby, aby wszyscy rozmawiali ze sobą w sposób uczciwy i nie motali tak prostej rzeczy. Dodała, że Powiat realizuje umowę zawartą z Miastem. Wykonany został projekt i zgodnie z umową Powiat przekazuje teren proponując, by Rada Powiatu podjęła taką uchwałę, w sposób transparentny, oczywisty, po uzyskaniu wszelkich informacji, jakie tylko sobie radni życzą. Poinformowała, że teren wcześniej należał do Miasta. Został on przekazany Powiatowi tylko na czas realizacji projektu, po to, żeby wybudować Centrum Przesiadkowe i układ komunikacyjny. Skoro zostało, to już zrobione, to na mocy porozumienia na powrót teren ten wraca do Miasta. Dodała, że nie wie, czy może, w jakiś bardziej prosty sposób wytłumaczyć sprawę.

Przewodniczący Komisji zapytał radnego Aleksandra Malchera, czy w związku z wyjaśnieniami podtrzymuje swój wniosek o zdjęcie z porządku obrad Komisji omawianego projektu uchwały?

Radny Aleksander Malcher w odniesieniu do wypowiedzi p. Starosty przekazał, że nie wie skąd biorą się u niej takie odczucia, choć oczywiście może mieć takie odczucia i może to zrozumieć, ale są to tylko odczucia p. Starosty. Dla niego osobiście istota jest taka, że do projektu uchwały załączone powinny zostać materiały, by radny wiedział co następuje, co z czego wynika i jaki jest cel. Nie rozumie, dlaczego p. Starosta tłumaczy, że ktoś ma jakieś zamiary, że ktoś chce coś złego zrobić. Dodał, że nie przyjmuje czegoś takiego, bowiem jest to dla niego bardzo obraźliwe. Czuje się obrażony takim sugerowaniem ze strony p. Starosty w jego kierunku. Dodał, że niczego więcej nie żądał, tylko tego, aby było to zrozumiałe, żeby dokumentacja, która wynika z porozumień była dostępna. Zapytał, czy p. Starosta myśli, że on jest Duchem Świętym i wie, co działo się w poprzedniej kadencji, jakie były podejmowane uchwały, czy porozumienia? Dodał, że p. Starosta jest już w Powiecie parę kadencji i rozumie, że posiada wiedzę w tym temacie, ale osobiście nie był radnym w ostatniej kadencji podobnie, jak paru innych radnych. Zwrócił uwagę, że każdy z tych radnych, gdyby zobaczył, z czego to wynika i dlaczego powstają takie uchwały, to nie byłoby dyskusji. Przekazał, że Zarząd w zły sposób przygotowuje uchwały, bowiem nie dostarcza do nich ważnych dokumentów, a p. Starosta jest zdziwiona skąd radny ma jakieś podejrzenia. Dodał, że czuje się obrażony wypowiedziami p. Starosty i nie życzy sobie czegoś takiego, bowiem ma dobre zamiary. Jest radnym i chce realizować swoje obowiązki, jako radnego, zaś p.

Starosta realizuje obowiązki Zarządu Powiatu, dlatego powinna dołączyć stosowną dokumentację i nie będzie problemu. Przekazał, że w ogóle nie rozumie wypowiedzi p. Starosty i nie wie, czy jest tak sfrustrowana jego pytaniami. Przekazał, że jest zażenowany wypowiedziami p. Starosty i nie ma żadnych złych zamiarów, jedynie pyta, jako radny i nie ma w tym nic złego. Poprosił o wytłumaczenie tego, bo może faktycznie coś nie gra. Dodał, że zadaje pytania, bo nie zna tematu, a nie będzie zgadzał się na wszystko, jak nie wie, choć jak ktoś chce być takim radnym, to tego nie zabrania, ale osobiście takim być nie chce.

Przewodniczący Komisji ponownie zapytał, czy przedmówca podtrzymuje wniosek?

Radny Aleksander Malcher odpowiedział twierdząco, bowiem nie posiada w tym temacie żadnych dokumentów. Dodał, że p. Starosta powiedziała swoje zdanie, ale nie ma żadnej dokumentacji, prócz projektu uchwały. W związku z powyższym zapytał, nad czym radni mają procedować? Dodał, że kiedy projekt uchwały zostanie uzupełniony o stosowne materiały nie będzie problemu, wtedy każdy będzie mógł z nimi zapoznać się i będzie mógł z czystym sumieniem głosować. Dodał, że na następnym raz Zarząd Powiatu zabierze się do pracy i dołączy dokumenty do projektów uchwał i nie będzie problemu. Przekazał, że jak p. Starosta myśli, że może dać sam projekt uchwały, to się myli.

P. Starosta przekazała, że chciałyby obronić stanowisko Zarządu, który przygotował projekt uchwały, zaś na dzisiejszym posiedzeniu udziela odpowiedzi na wszystkie pytania stawiane przez radnych. Mając na względzie powyższe chciałyby, aby członków Zarządu traktować, jako osoby odpowiedzialne, które jeśli mówią o porozumieniu, przypominają o nim i wyjaśniają, w jaki sposób i na jakiej podstawie przygotowana została uchwała, która ma swoje uzasadnienie, gdzie powołane są wszystkie argumenty, to wydaje się to być wiarygodne, tak samo, jak wyjaśnienia Etatowego Członka Zarządu Powiatu. Dodała, że na dzisiejszym posiedzeniu prowadzona jest dyskusja i Zarząd udziela wszelkich wyjaśnień. Jeżeli radny Aleksander Malcher twierdzi, że Zarząd Powiatu jest leniwy, obja się i nie chce przygotować materiałów, to kompletnie tego nie rozumie. Radni otrzymali projekt uchwały, uzasadnienie, a także odpowiedzi Zarządu, który uczestniczy w posiedzeniu. Dlatego poprosiła o wzajemny szacunek, a nie wyrażanie się w ten sposób, że ktoś się obja. Dodała, że jest to potrzebne, aby sobie wyjaśnić, kiedy trwa Komisja Gospodarki (...) i prowadzona jest dyskusja nt. projektu uchwały.

Kolejno Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek radnego Aleksandra Malchera w sprawie **wycofania z porządku dzisiejszego posiedzenia Komisji projektu uchwały w sprawie udzielenia zgody na darowiznę nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Pszczyna, gmina Pszczyna (Druk Nr 2)**.W wyniku przeprowadzonego głosowania ww. wniosek **nie został przyjęty** przez członków Komisji przy 5 głosach „za”, 7 głosach „przeciwnych” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Kolejno p. Skarbnik odnośnie pytania dot. ilości usuwanych pojazdów w zakresie, w którym Powiat posiada uprawnienie i obowiązek, które zostało zadane na poprzednim wspólnym posiedzeniu Komisji odnośnie projektu uchwały w sprawie **ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu w roku 2021** wyjaśnił, że w 2019 roku usunięto z dróg łącznie 76 pojazdów, z kolei do końca listopada 2020 r. usunięto 45 pojazdów. Natomiast, gdy pojawią się jakieś przypadki w grudniu br., to taką informację przekaże w styczniu 2021r.

Etatowy Członek Zarządu Powiatu odnośnie kwestii przekazania Miastu Pszczyna terenu przy Centrum Przesiadkowym przekazał, że radni otrzymają na oprogramowanie Esesja zarówno porozumienie, spisane na etapie aplikowania o fundusze unijne oraz operat, czyli wycenę majątku. Poprosił o zapoznanie się z ww. dokumentacją i gdyby były jakiegokolwiek pytania ze strony radnych, to Zarząd jest do dyspozycji zarówno w dniu jutrzejszym, jak i w środę.

Przewodniczący Komisji, wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 3

Przewodniczący Komisji poinformował, że trzeci punkt porządku obrad dotyczy przyjęcia Planu Pracy Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska na rok 2021. Dodał, że do tej pory nikt z radnych nie zgłosił, żadnej propozycji do Planu Pracy Komisji. Ponadto na oprogramowaniu Esesja została umieszczona propozycja powyższego planu, wobec czego zapytał, czy ktoś zgłasza do niego jakieś uwagi, wobec ich braku poddał pod głosowanie projekt Planu Pracy Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska na rok 2021. W wyniku przeprowadzonego głosowania ww. projekt został przyjęty przez członków Komisji pozytywnie jednogłośnie przy 13 głosach „za”.

Ad. 4 W sprawach bieżących:

- Prowadzący obrady poddał pod głosowanie protokół ze zdalnego posiedzenia wspólnego Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych z dnia 23 listopada 2020 r., który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem obrad i z którym radni zapoznali się podczas obrad. W wyniku przeprowadzonego głosowania ww. protokół został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.
- Przewodniczący Komisji poinformował, że kolejne posiedzenie Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska odbędzie się **w dniu 25 stycznia 2021 r. o godz. 15¹⁵**.

W wolnych głosach:

Radny Alojzy Wojciech **poprosił**, aby na następne posiedzenie Komisji uzyskać odpowiedź na pytanie, dlaczego został przesunięty termin realizacji projektu wykonania drogi powiatowej - ulicy Wiejskiej i Miodowej w Gminie Miedźna? Dodał, że był przekonany, że projektanci wywiążą się z terminu bodaj wrześniowego, jeżeli nie pomylił daty. W tej chwili przesuwamy zadanie na kolejny rok. Przy zapowiedziach rządowych, że na przebudowę, remonty, naprawę dróg powiatowych i gminnych pójdą znaczne środki, ażeby ożywić gospodarkę lokalną. Jego zdaniem przesuwanie terminu realizacji projektów, chociażby tego typu dróg, jest wysoce niekorzystne dla Powiatu. **Zapytał**, jakie są faktyczne powody przesunięcia terminu realizacji projektu? Dodał, że chciałby również poddać pod rozważenie, czego nie wnosili do ujęcia w projekcie w momencie uchwalania Planu Pracy Komisji, jednakże uważa, że Komisja Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska powinna choćby nawet w części, jedno swoje spotkanie poświęcić problemom niskiej emisji na terenie Powiatu, a właściwie przyglądać się gminnym programom ograniczenia niskiej emisji. Powiat Pszczyński z dużą aprobatą gmin i zadowoleniem mieszkańców dofinansowuje program „Gminne programy usuwania azbestu” w poszczególnych obiektach indywidualnych, choć niekoniecznie. Jego zdaniem Powiat Pszczyński mógłby również aktywnie uczestniczyć w rozwiązywaniu tego problemu, poprzez dofinansowanie, w miarę posiadanych możliwości gminnych programów ograniczenia niskiej emisji. Dodał, że jego zdaniem można byłoby na ten temat podyskutować na jednym z posiedzeń Komisji w przyszłym roku. Przekazał, że stanowi, to problem dla mieszkańców. Dziś prócz Szpitala jest, to kluczowe zagadnienie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chciałby podnieść sprawę dot. schronisk na terenie Powiatu Pszczyńskiego dla psów, kotów. Dodał, że chciałby wiedzieć, jak to

wygląda na naszym terenie. Poinformował, że dochodzą go słuchy, że wygląda to kiepsko. Zapytał Przewodniczącego Komisji, czy może to być tematem Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, czy może Komisji Spraw Społecznych? Dodał, że jego zdaniem tej pierwszej.

Przewodniczący Komisji przekazał, że z jego wiedzy wynika to, że Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska zajmuje się bezdomnością psów i innych zwierząt.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chodzi o to, że posiada informację, że działalność w tej kwestii na terenie Powiatu Pszczyńskiego jest bardzo słaba. Co prawda należy to do zadań gmin, ale jako Powiat mamy Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska, dlatego ze strony Powiatu powinny wyjść **zapytania** do poszczególnych gmin Powiatu Pszczyńskiego, jak są realizowane zadania w gminach. Z tego co zdążył się dowiedzieć, to albo gminy w ogóle nie zajmują się tym, albo bardzo znikomo. Dodał, że choć są to zadania gminy, to nas również powinno to zainteresować. Przekazał, że chciałby, aby Rada Powiatu dowiedziała się, jak to faktycznie jest zorganizowane i realizowane w poszczególnych gminach. Przekazał, że dowiedział się od Fundacji z Powiatu Pszczyńskiego, posiada nawet stosowne pisma np. od Arkadii, jak to jest realizowane i jest zdruzgotany otrzymanymi informacjami. Dodał, że bardzo ten temat go zainteresował i nie wie, czy złożyć w tej sprawie interpelację na sesji Rady Powiatu. Stąd poprosił o głos doradztwa w tej kwestii Przewodniczącego Komisji.

Przewodniczący Komisji przekazał, że jak słusznie przedmówca zauważył, jest to zadanie własne każdej z gmin, które zobowiązane są posiadać odpowiednie porozumienia, gdy nie mają własnego schroniska. Dodał, że jako Powiat można zwrócić się do poszczególnych gmin z zapytaniem, jak te zadania są realizowane i dopiero po otrzymaniu odpowiedzi będziemy wiedzieć, jaka jest faktyczna realizacja zadania.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy ma złożyć interpelację w tej sprawie na sesji, czy na Komisji?

Przewodniczący Komisji przekazał, że głos przedmówcy zostanie zapisany w formie zapytania do Zarządu.

Radny Aleksander Malcher podziękował przedmówcy, bowiem chciałby, aby takie informacje napłynęły z poszczególnych gmin, posiada niepokojące informacje z tych

terenów od instytucji, które zajmują się zwierzętami. Dodał, że jest zdruzgotany otrzymanymi informacjami.

Kierownik Biura Rady przekazała, że na oprogramowaniu Esesja, pod dzisiejszym posiedzeniem Komisji, umieszczone zostały stosowne materiały dotyczące projektu uchwały w sprawie udzielenia zgody na darowiznę nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Pszczyna, gmina Pszczyna, o których wcześniej wspomniał Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że w trakcie dyskusji nad projektem uchwały w sprawie udzielenia zgody na darowiznę nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Pszczyna, gmina Pszczyna nie uzyskał odpowiedzi na **pytanie**, czy Zarząd Powiatu posiadał uchwałę Rady Powiatu odnośnie podpisania porozumienia z Gminą Pszczyna? Dodał, że byłby zadowolony nawet z dwuzdaniowej odpowiedzi naszych prawników, bowiem, w jego rozumowaniu, Rada Powiatu decyduje o ruchach mienia komunalnego. Jeżeli Zarząd Powiatu wykonuje takie ruchy, to jego zdaniem, musi mieć odpowiednie umocowanie w postaci uchwały Rady Powiatu. Dodał, że nie obrazi się, jak będzie ona zarówno po jego stronie, jak i przeciwko niemu, ale będzie wiedział, że są pewne zakresy działalności Zarządu Powiatu, które jednak niekoniecznie wymagają decyzji Rady. Przekazał, że do dziś żyje w przekonaniu, że jeżeli coś dzieje się z mieniem komunalnym, to Rada Powiatu musi o tym wiedzieć i stąd jego pytanie. Dodał, że byłby bardzo wdzięczny za taką odpowiedź. Przekazał, że nie musi poznać jej teraz, za tydzień, dwa, czy miesiąc, ale żeby w którymś momencie do niego wpłynęła, by w przyszłości nie musiał zadawać już tego typu pytań.

Przewodniczący Komisji przekazał, że tak jak w poprzednich przypadkach będzie prosił, aby jak najszybciej do Komisji wpłynęła pisemna odpowiedź w tej kwestii.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że z uwagi na to, że Przewodniczący Komisji prowadzi posiedzenia **poprosił**, aby zwrócił uwagę na to, żeby projekty uchwał, które otrzymują radni na posiedzenie zawierały odpowiednią dokumentację, z której wynikają, bowiem uchwała ma być ciągłością pewnych zdarzeń i umów. Dodał, że tego nie ma i radni zaczynają się sprzeczać, bowiem niektórzy twierdzą, że jej być nie musi. Przekazał, że bez względu na to, czy ktoś by chciał, czy nie, to nie ma znaczenia, bowiem to być powinno. Jeżeli podstawą podjęcia uchwały jest jakaś dokumentacja, która wskazuje na to, że taką uchwałę można podejmować, a wiedza załączona w dokumentach jest wystarczająca, to spowoduje, że p. Starosta, czy

Etatowy Członek Zarządu Grzegorz Nogły nie będą musieli tłumaczyć pewnych zdarzeń i okoliczności. Dodał, że nie powinno, to w ogóle mieć miejsca. Kiedy są dokumenty, jest ciągłość pewnych zdarzeń i umów i nie ma żadnego problemu. Każdy radny z dokumentów zaczerpnie wiedzy i nie będzie niepotrzebnych rozmów. Dodał, że czuje się bardzo źle z tym, co usłyszał i chciałby coś powiedzieć, bowiem jest grudzień i hamuje się z pewnymi ostrymi i zdecydowanymi wypowiedziami. Przekazał, że gdyby nie był, to miesiąc grudzień, to uczyniłby to. Dodał, że non stop miejsce mają takie sytuacje i nie wie, czy ktoś zwraca na to uwagę, czy nie, czy jest to celowe, czy nieumyślne. Osobiście odbiera to, w taki sposób niekomfortowy, bowiem chce się czegoś dowiedzieć, a Zarząd mówi, że po co to jemu wiedzieć, skoro powinno wystarczyć, to co zostało zapisane w uchwale. Poprosił, aby wierzyć, że nie czuje się z tym dobrze.

Przewodniczący Komisji przekazał, że rozumie przedmówcę, ale jest na to sposób i mówi to nie tylko do przedmówcy, ale również do innych radnych, którzy mają jakiegokolwiek wątpliwości do projektu uchwały. Mianowicie na oprogramowaniu Esesja projekty uchwał umieszczane są zawsze 7 dni wcześniej przed sesją.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że wpływają w tym samym dniu.

Przewodniczący Komisji przekazał, że osobiście sprawdzał i projekty były zamieszczone w terminie. Natomiast jeśli radnym nasuwają się wątpliwości, to prosi, aby skontaktować się z nim telefonicznie. Dodał, że po dzisiejszych wątpliwościach przedmówcy okazuje się, że można było zamieścić dodatkowe dokumenty ad hoc, co zostało już dziś uczynione. Gdyby otrzymał informację, że jest jakaś wątpliwość, to pewnie materiały znalazłyby się jeszcze tego samego, czy następnego dnia i może dziś byłoby mniej wątpliwości.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że rozumie tłumaczenia, że jest to „inna” sesja „inny” czas, bowiem jeśli są uchwały, które należy podjąć i nie wystarczy jedno posiedzenie Komisji, to nie rozumie co stoi na przeszkodzie, aby na temat tego projektu uchwały rozmawiać w miesiącu listopadzie i byłby jeszcze grudzień, bowiem gdyby było coś nie tak, można byłoby coś przesunąć. W tej chwili należy się spieszyć, bowiem w środę jest sesja i wszystko postawione jest na ostrzu noża. Przekazał, że jest to wszystko dla niego bardzo wątpliwe, bowiem wszystko można zrobić należycie i w normalnym trybie. Nie potrzeba też żadnych przeciągnięć ani w jedną, ani drugą stronę, czy wypowiedzi, które niejednokrotnie nie są wskazane. Wszystko można zrobić tak, jak należy i nie widzi w tym żadnych problemów. Jeśli w

tej chwili w ciągu 10-ciu, czy 20-stu minut dało się dołączyć dokumentację, a wcześniej nie, to może wyciągnąć wniosek, że jako radny jest tak „głupi”, że powinno to jemu wystarczyć, co jest napisane w uchwale, bo po co więcej, skoro jest wszystko bardzo obszernie opisane. Dodał, że jest to jakieś kuriozum.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że jest jeszcze kilka dni czasu, aby ewentualnie dołączyć jakieś dokumenty. Poprosił, aby przekazywać jemu informacje, jeśli ktoś ma wątpliwości. Ewentualnie można go ominąć i zadzwonić do p. Starosty, czy Etatowego Członka Zarządu i na pewno w tym temacie będzie reakcja, a jeśli nie byłoby, to można zadziałać. Dodał, że nie spotkał się z tym, aby ktoś nie chciał udzielić dodatkowych wyjaśnień.

Radny Aleksander Malcher wyraził zadowolenie, ale nie chciałby, aby Zarząd, czy p. Starosta postrzegali wystąpienie radnego, jego zapytania, czy wątpliwości, jako złośliwość, bowiem tak to rozumiał i strasznie go to zabolalo, że w ten sposób można podchodzić do pytań. Dodał, że w ostatnim miesiącu Komisje trwały po 15 minut, bowiem nie było żadnych pytań, teraz nagle zadaje pytania, bo jest zainteresowany sprawami. Dodał, że na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych p. Wicestarosta powiedział, że super, że przyszedł do siebie, bo coś się dzieje i w tym kontekście osobiście to odebrał. Jego zdaniem każdy z radnych na pewno ma pewne spostrzeżenia i zainteresowania, dlatego coś dzieje się tak, a nie inaczej.

Przekazał, że chciałby, aby każdy z radnych, w jakiś sposób rozwiewał wątpliwości, by osobiście nie był postrzegany, jako radny, który widzi jakieś „czarne interesy”, co dziś właśnie w taki sposób rozumiał, bo przecież wszystko jest bardzo proste i przejrzyste, bo mogłoby tak być i nie byłoby tej rozmowy. Poprosił, aby do każdej uchwały dołączana była pełna dokumentacja, wtedy nie będzie problemów.

Przekazał, że nie rozumie tego, iż ktoś nie potrzebuje żadnej dokumentacji i może zagłosować, co było dziś widoczne podczas głosowania za procedowaniem projektu uchwały. Dodał, że ma swoje odczucia w tym kierunku.

Przewodniczący Komisji przekazał, że być może wynikało to z tego, że część radnych posiadała informację w tym temacie z poprzedniej kadencji.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że w poprzednich kadencjach przed sesją Rady Powiatu odbywały się dwa posiedzenia Komisji w miesiącu. Tego typu dyskusja, jaka jest w tej chwili prowadzona, nie miałaby miejsca.

Przewodniczący Komisji przekazał, że na pewno powodem jest również zdalny tryb prowadzenia posiedzeń.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 16⁵².

Przewodniczący Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska
Zdzisław Grygier

Protokołowała: Aleksandra Folek-Krupnik